

# Marek Chmielewski

---

## Niepokalane poczęcie jako model doświadczenia mistycznego

---

Salvatoris Mater 6/4, 304-319

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Paweł II, przemawiając na Anioł Pański w dniu 8 XII 1988 roku, stwierdził, że dogmat o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny *stanowi wspaniałą doktrynalną syntezę wiary chrześcijańskiej*<sup>1</sup>. Toteż ujmując tę kwestię bardziej personalistycznie, tenże Papież wielokrotnie dawał wyraz głębokiemu przeświadczeniu Kościoła, że Maryja niepokalanie poczęta jest najdoskonalszym wzorem życia duchowego. Między innymi w encyklice *Redemptoris Mater* za Soborem Watykańskim II pisze, że jest Ona *pierwowzorem Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*<sup>2</sup>. Powyższe zdanie potwierdza i sankcjonuje tezę, zgłaszaną przez współczesnych mariologów oraz teologów duchowości, że w Maryi niepokalanej duchowość chrześcijańska znajduje paradygmat, czyli idealny wzór relacji z Bogiem w Trójcy Osób<sup>3</sup>, dlatego Matka Boża jest nazywana *ikoną zbawienia i doskonałości chrześcijańskiej*<sup>4</sup>.

Ks. Marek Chmielewski

## Niepokalane poczęcie jako model doświadczenia mistycznego\*

SALVATORIS MATER  
6(2004) nr 4, 304-319

Istnieje zatem podstawa do tego, aby w misterium Jej niepokalanego poczęcia upatrywać wzoru doświadczenia mistycznego, które wbrew obiegowym opiniom nie jest stanem nadzwyczajnym, ale stanowi logiczną konsekwencję duchowego rozwoju chrześcijanina, a zarazem jego kulminację. Celowo jednak zostało użyte tu pojęcie „misterium niepokalanego poczęcia Maryi” dla podkreślenia, że chodzi nie tylko o sam moment Jej zaistnienia na ziemi, w którym - jak głosi bulla *Ineffabilis Deus* - *za szczególniejszą łaską i przywilejem Boga Wszchemogącego, przez wzgląd na przysze zasługi Jezusa Chrystusa Zbawiciela rodzaju ludzkiego zachowana była wolną od wszelkiej zmyzy pierwородnej winy*. Mówiąc natomiast o misterium niepokalanego poczęcia Maryi, pragniemy ukazać Jej duchowy profil, wyznaczony przez to absolutnie niedostępne poznawczo wydarzenie, które jest przedmiotem uroczystej definicji dogmatycznej.

\* Referat wygłoszony podczas Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego w Rzymie (4-8 XII 2004), w czasie obrad Polskiego Towarzystwa Mariologicznego.

<sup>1</sup> *Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998*, t. 5, red. A. SZOSTEK, Warszawa 1999, 285.

<sup>2</sup> RM 5.

<sup>3</sup> Zob. M. CHMIELEWSKI, *Maryjny wymiar duchowości chrześcijańskiej. Kwestie metodologiczne*, w: *Signum magnum - duchowość maryjna* („Homo meditans”, 23), red. M. CHMIELEWSKI, Lublin 2002, 24-26.

<sup>4</sup> Zob. S. DE FIORES, *Maria nella vita secondo lo Spirito*, Casale Monferrato 1998, 182.

## 1. Pojęcie chrześcijańskiego doświadczenia mistycznego

Zanim więc podejmiemy próbę identyfikacji doświadczenia mistycznego u Niepokalanej, wypada wpieryw uściślić samo pojęcie mistyki chrześcijańskiej. Otóż nauki humanistyczne, a zwłaszcza religiolgia, niezbitcie wykazują, że mistyka jako taka jest zjawiskiem uniwersalnym<sup>5</sup>. W dobie współczesnej pojęcie „mistyka” (pierwotny grecki źródłosłów *myó*), oznaczające zgodnie ze swą etymologią to, co tajemnicze i zakryte, znajduje także szerokie zastosowanie w pozareligijnych obszarach kultury. Natomiast w sferze religijno-duchowej o mistyce mówi się w odniesieniu do szczególnie intensywnego przeżycia transcendencji, które pozostawia w podmiocie względnie trwałe skutki afektywne, etyczne i estetyczne. Jednakże z uwagi na przedmiot, ku któremu podmiot zdolny jest transcendować, należy odróżnić mistykę chrześcijańską od mistyki innych systemów religijnych, zwłaszcza dalekowschodnich. Dla chrześcijan przedmiotem doświadczenia mistycznego jest Bóg Trójosobowy, objawiający się w Jezusie Chrystusie i permanentnie obecny w Kościele świętym, w liturgii oraz sakramentalnych znakach. Tymczasem w mistyce Dalekiego Wschodu przedmiot ten nie zawsze jest określony, a nawet nie musi realnie istnieć.

Mówiąc o mistyce religijnej, należy zwrócić uwagę, że jest to rzeczywistość niezwykle złożona i bogata, nierzadko określana jako stan mistyczny, którego punktem inicjalnym oraz kulminacyjnym jest tzw. doświadczenie mistyczne, określane przez scholastyków jako *cognitio experimentalis Dei*<sup>6</sup>. Z punktu widzenia chrześcijaństwa jego istotę stanowi wejście w osobową relację z Osobami Trójcy Świętej oraz z całym nadprzyrodzonym światem. Zgodnie z metafizyczną zasadą proporcjonalności przyczyny i skutku, należy podkreślić, że chrześcijańskie doświadczenie mistyczne aktualizuje się z suwerennej inicjatywy Boga, który odpowiednio wyposażając ochrzczonego mocą Ducha Świętego pociąga go do zjednoczenia z Sobą, najściślejszego z możliwych w granicach doczesnych uwarunkowań. Do zjednoczenia mistycznego dochodzi się więc nie na podstawie własnego wysiłku ascetycznego, podejmowanego nawet w stopniu heroicznym, ale przede wszystkim dzięki suwerennej inicjatywie Boga. Jednakże tym, którzy są dysponowani moralnie i duchowo przez odpowiednią ascezę, Bóg - jak twierdzą Mistycy Karmelu<sup>7</sup> - nie odmawia takiej łaski.

<sup>5</sup> Zob. A. SIEMIENIEWSKI, *Mistycyzm - uniwersalna religia ludzkości?*, w: *W kręgu chrześcijańskiego orędzia moralnego*, red. M. BISKUP, T. RERON, Wrocław 2000, 337-347.

<sup>6</sup> Zob. BONAVENTURA, *III Sent.*, 35, q. 2.

<sup>7</sup> Zob. JAN OD KRZYŻA, *Noc ciemna*, I, 9, 9; TENŻE, *Żywy płomień miłości*, 2, 27; TERESA OD JEZUSA, *Droga doskonałości*, 19, 15; 20, 10.

Nie jest to jednak od razu pełne i nieodwołalne zjednoczenie. Zawsze ma ono charakter progresywny, a przy tym symplifikacyjny. Oznacza to stopniowe przechodzenie od sporadycznych i subtelnych poruszeń łaski do coraz częstszych i bardziej intensywnych, aż po stany ekstazy. Charakterystyczną cechą doświadczenia mistycznego, zwłaszcza chrześcijańskiego, jest to, że w miarę jego intensyfikacji formy ekspresji afektywnej stają się coraz prostsze. W fazie kulminacyjnej doświadczenie mistyczne polega na pełnej miłości uwadze skupionej na Bogu, czyli na „patrzeniu i miłowaniu”<sup>8</sup>. Uświęcająco-zbawcza inicjatywa Boga wywołuje bowiem w podmiocie mistycznym stan pasywnej receptywności, nie pozbawiając go głębokiego przeświadczenia co do obecności Trójcy w centrum swojej duszy. Nie jest to jednak rodzaj inercji, lecz głębokie skupienie, jakie warunkuje nie tylko racjonalną, ale także afektywną percepcję udzielanych treści.

Chrześcijańskie doświadczenie mistyczne, aktualizujące się w środowisku eklezjalnym, wyraża szczytowy moment udziału chrześcijanina w Misterium Paschalnym Chrystusa i dlatego odznacza się niezwykłą intensywnością. Z tej racji z zasady trwa ono bardzo krótko, gdyż - jak zauważa Tomasz z Akwinu - żadne działanie nie może trwać długo w swoim szczycie (*nulla actio potest diu durare in suo summo*)<sup>9</sup>. Ponieważ jest to najwyższy stopień aktualizacji władz człowieka wspartych darami Ducha Świętego i cnotami włanymi, dlatego „punktowe” wydarzenie, jakim jest doświadczenie mistyczne, wywołuje rezonans psychiczno-uczuciowy w postaci kontemplacji mistycznej, która zwykle trwa znacznie dłużej i stanowi właściwy klimat tzw. stanu mistycznego.

Eklezjalna mistyka chrześcijańska ma swe źródło i zarazem kulminację w życiu wewnątrztrynitarnym. Z tej racji doznanie bezpośredniej i jakby fizycznej bliskości Trójcy Świętej w duszy mistyka jest absolutnym darem samoudzielającej się Bożej Miłości, dlatego doświadczenie mistyczne pojawia się nagle, w sposób nie do zaplanowania i nie do przewidzenia. W doświadczeniu mistycznym, niezależnie od okoliczności podmiot czuje się podniesiony lub wręcz porwany do nadprzyrodzoności przez Siłę, która nie pochodzi od niego i która go przekracza (por. 1 Kor 12, 2-4). Niemniej jednak doświadczenie mistyczne może być związane z pozytywnym nastawieniem mistyka na tego rodzaju przeżycia, jak również z określonymi sytuacjami, jak chociażby święty czas lub miejsce. Potwierdzeniem tego jest fakt, że u wielu mistyków (na przykład u św. Faustyny Kowalskiej<sup>10</sup>) niemal wszystkie doświadczenia mistyczne

<sup>8</sup> Zob. JAN OD KRZYŻA, *Noc ciemna*, II, 12, 8.

<sup>9</sup> STh II-II, q. 180, a. 8, 2.

<sup>10</sup> Zob. M. CHMIELEWSKI, *Sakrament Eucharystii i Pokuty miejscem doświadczenia Miłosierdzia Bożego według św. siostry Faustyny*, w: *Być apostołem Bożego Miłosierdzia*, red. J. MACHNIAK, Kraków 2001, 59-68.

aktualizują się w związku z Eucharystią: czy to podczas mszy św., adoracji lub nawiedzenia Najświętszego Sakramentu.

Jak pisze św. Jan od Krzyża, wobec tego szczególnego działania Boga podmiot mistyczny przyjmuje postawę wdzięczności i uwielbienia<sup>11</sup>. Jest rzeczą dość charakterystyczną, że mistycy w miarę pogłębiania się ich zjednoczenia z Bogiem, coraz bardziej w swojej modlitwie wyrażają wdzięczność, uwielbienie i zachwyty, co przejawia się m.in. w kontemplacji. Znajduje to także odbicie w ich pismach, obfitujących w poetyckie próby wyrażenia swoich wzniosłych stanów.

Indywidualna postać opisywanego tu doświadczenia mistycznego w znacznym stopniu zależy od dyspozycji podmiotu mistycznego i od tendencji właściwych środowisku oraz epoce, w jakiej on żyje. Współczesny niemiecki teolog mistyki Josef Sudbrack słusznie zauważa, że *im bardziej egzystencjalno-osobiste doświadczenie, tym silniejsze piętno subiektywności doświadczonego*. Dlatego mistologia, czyli nauka o doświadczeniu mistycznym - twierdzi dalej autor - *nie jest w stanie wyabstrahować żadnego «czystego» doświadczenia, by następnie z naukową obiektywnością zbadać jego rozmaite konkretyzacje, lecz formułując własny osąd, już znajduje się w ramach nieprzekraczalnego - jawnego bądź ukrytego - własnego światopoglądu. Jeszcze w większym jednak stopniu sam mistyk wnosi swoją subiektywność w doświadczenie. Im jest ona głębsza, tym wyraźniej ujawnia się jej charakter wyznania i świadectwa wobec czysto empirycznej rzeczywistości*<sup>12</sup>.

Chrześcijańskie doświadczenie mistyczne jest więc z natury swej bezpojęciowe, to znaczy niewyraźne za pomocą pojęć funkcjonujących w języku strukturalnym. Ma ono bowiem za przedmiot Misterium Przenajświętszej Trójcy, wobec którego ludzki rozum ze swą zdolnością ujmowania rzeczywistości w kategorii znaczeniowe staje bezsilny. Podmiot mistyczny bynajmniej nie traci świadomości tego, że doświadcza w „dnie duszy” miłującej obecności Boga, jednak nie potrafi tego wyrazić inaczej, jak tylko za pomocą języka metafor, obrazów, analogii itp. Teologia scholastyczna tłumaczy to w ten sposób, że w doświadczeniu mistycznym bierze udział jedynie tzw. intelekt możliwościowy, którego właściwością jest stwierdzanie istnienia. Natomiast wzniosłość przedmiotu tegoż doświadczenia mistycznego przekracza zdolności percepcyjne tzw. intelektu czynnego, ujmującego istotę bytu<sup>13</sup>. Taki sposób poznania, który stanowi istotę kontemplacji mistycznej, św. Tomasz z Akwinu nazywa prostą intuicją prawdy (*simplex intuitus veritatis ex caritate consecu-*

<sup>11</sup> JAN OD KRZYŻA, *Żywy płomień miłości*, 3, 29.

<sup>12</sup> *Mistyka*, w: *Leksykon mistyki*, red. P. DINZELBACHER, Warszawa 2002, 191.

<sup>13</sup> Por. M. GOGACZ, *Filozoficzne aspekty mistyki*, Warszawa 1985, 37-44.

tus)<sup>14</sup>. Z racji niewyraźności doświadczenia mistycznego wszelkie jego opisy są zawsze aproksymatywne (przybliżone), niezależnie od tego, czy posługują się językiem bogatym w bardzo plastyczne metafory, a przez to zawierają duży ładunek afektywny, czy też mają charakter bardziej spekulatywny i posługują się pojęciami właściwymi dla dociekań metafizyczno-teologicznych.

Mimo że na temat życia duchowego Maryi dysponujemy dość szczupłymi danymi źródłowymi, jakie zawierają Ewangelie, to jednak możliwe jest odnalezienie przynajmniej najważniejszych elementów doświadczenia mistycznego. W tym celu należy zastosować metodę dedukcji i analogii do znanych opisów życia mistycznego, jakie pozostawili wybitni mistycy i święci.

## 2. Przejawy doświadczenia mistycznego u Niepokalanej

Już w starożytności chrześcijańskiej, począwszy od Orygenesa (†254), zajmowano się problematyką życia mistycznego Maryi. Odnośnie do tego na przestrzeni wieków powstawały liczne studia<sup>15</sup>, pod wpływem których do Maryi niepokalanej zwykło się stosować określenie *Rosa mystica*, to znaczy najpiękniejszy i najszlachetniejszy kwiat chrześcijańskiej mistyki. To określenie, jakkolwiek o charakterze metaforyczno-poetyckim, ma głęboką wymowę teologiczną. Trudno bowiem nie zgodzić się z poglądem współczesnego mariologa, Stefano De Fioresa, według którego mistyka jest kluczem hermeneutycznym dla zrozumienia duchowości Maryi<sup>16</sup>. Każdy z kluczowych momentów Jej życia, zarówno tych opisanych na kartach Ewangelii, jak i okrytych tajemnicą, należy zatem odczytywać w świetle teologii mistycznej.

Z uwagi na szczególny przywilej niepokalanego poczęcia i wybrania na Matkę Zbawiciela, Maryja w całym swoim życiu cieszy się łaską mistyczną, to znaczy darem pozostawania w doświadczalnej jedności z Bogiem Trójosobowym w sposób niedostępny dla nikogo z ludzi. Już w pierwszej chwili swego zaistnienia na ziemi Maryja stała się przybytkiem Trójcy Świętej, co potwierdza bulla Piusa IX *Ineffabilis Deus*. Negatywne

<sup>14</sup> STh II-II, q. 180, a. 3, ad. 6.

<sup>15</sup> Wśród wielu studiów tego typu na uwagę zasługują m.in.: L. REYPENS, *Rosa mystica. Marie et la mystique*, w: *Maria. Études sur la sainte Vierge*, t. 1, red. H. DU MANOIR, t. 1, Paris 1949, 745-763; K.V. TRUHLAR, *Das mystische Leben der Mutter Gottes*, „Gregorianum” 31(1950) 5-38; S.M. RAGAZZINI, *Maria vita dell'anima. Itinerario mariano alla SS. Trinità*, Paris-Roma 1960; M. CAMUSSO, *L'unione mistica mariana. Esperienza e teologia*, Milano 1969.

<sup>16</sup> Zob. S. DE FIORES, *Maria*, w: *Dizionario di mistica*, red. L. BORRIELLO, E. CARUANA, M.R. DEL GENIO, N. SUFFI, Città del Vaticano 1998, 782.



sformułowanie tej prawdy dogmatycznej kryje jednak w sobie perspektywę chrystologiczno-charytologiczną, zgodnie z którą łaska uświęcająca jest w istocie suwerennym, pełnym miłości samoudzieleniem się Boga podmiotowi duchowemu<sup>17</sup>. Niepokalane poczęcie jako dar łaski Bożej jest uświęcającym samoudzieleniem się Boga Trójosobowego Maryi, wskutek którego już w momencie swego poczęcia osiągnęła Ona pełnię i doskonałość życia duchowego. W owej chwili została bowiem napełniona Duchem Świętym, o którym w katolickiej mystyce mówi się, że jest przyczyną formalną doświadczenia mistycznego. Można zatem postawić tezę, że Niepokalana od samego początku swego zaistnienia wyposażona była w pełnię dyspozycji mistycznych, toteż z chwilą, gdy tylko jako dziecko doszła do używania rozumu i woli, cieszyła się doświadczeniem mistycznym. Uprzedniość stanu obiektywnego odkupienia implikuje w Niej faktyczną jego interioryzację przez akty wiary, nadziei i miłości.

Mimo że Pismo Święte tak Starego, jak i Nowego Testamentu z uwagi na swój dydaktyczny charakter nie jest zainteresowane bezpośrednio mistyką, to jednak zawiera *implicite* opisy doświadczenia mistycznego<sup>18</sup>. Jeśli chodzi o Maryję, to na podstawie danych biblijnych o w pełni osobowym doświadczeniu Boskich Osób ze strony Maryi można mówić w związku ze zwiastowaniem, w którym pełniej odsłania się prawda o Jej przywileju niepokalanego poczęcia. Jak pisze Jan Paweł II, jest ono *z pewnością momentem przelomowym, ale zarazem jest także punktem wyjścia, od którego zaczyna się całe «itinerarium ku Bogu», cała Jej droga wiary*<sup>19</sup>. To wydarzenie, co do którego źródła ewangeliczne, w przeciwieństwie do apokryficznych, nie podają żadnych bliższych okoliczności<sup>20</sup>, wykazuje liczne znamiona doświadczenia mistycznego. Nie oznacza to jednak, że inne kluczowe momenty życia duchowego Maryi niepokalanej, jak narodzenie Syna Bożego w Betlejem, ofiarowanie Go w świątyni, dyskretne towarzyszenie Mu podczas publicznej działalności, a zwłaszcza wymowna obecność pod krzyżem w kulminacyjnym momencie dzieła odkupienia, pozbawione są mistycznej głębi. Jednak lakoniczność ewangelicznego przekazu nie stwarza możliwości dla hipotez i spekulacji co do mistycznego doświadczenia Maryi.

<sup>17</sup> Zob. S. DE FIORES, *Maria nella teologia contemporanea*, Roma 1991, 446-470; K. RAHNER, *Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa*, Warszawa 1987, 102-107.

<sup>18</sup> Por. C.V. TRUHLAR, *L'esperienza mistica. Saggio di teologia spirituale*, Roma 1984, 102-109.

<sup>19</sup> RM 14.

<sup>20</sup> Chodzi zwłaszcza o *Protoewangelię Jakuba*, XI, 1-8.

Natomiast spojrzenie na zwiastowanie w perspektywie chrystologiczno-charytologicznej, jak czyni to współczesna teologia<sup>21</sup>, pozwala pełniej dostrzec w nim klasyczne przejawy doświadczenia mistycznego, a przynajmniej niektóre z nich. Do takiego zabiegu metodologicznego upoważniają m.in. słowa Jana Pawła II z encykliki *Redemptoris Mater*, gdzie czytamy, że Maryja przez zwiastowanie anielskie *zostaje definitywnie wprowadzona w tajemnicę Chrystusa*<sup>22</sup>. Wyraziło się to w słowach pozdrowienia archanioła „łaski pełna”, które on wypowiada tak, jakby to było Jej właściwe imię. Ta *pełnia łaski* - uczy Papież — *wskazuje na całe nadprzyrodzone obdarowanie Maryi*<sup>23</sup>, na obdarowanie Bogiem samym. Nie jest to zatem obdarowanie przypadłościowe, lecz dotyka samej istoty osoby<sup>24</sup>. Maryja zostaje zanurzona w Trójcy Przenajświętszej mocą Ducha Świętego, który w tej właśnie chwili został Jej dany. On zaś, który *przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* (1 Kor 2, 10), wprowadza Maryję w pełnię doświadczenia tajemnicy Boga Trójosobowego. Wynika z tego, że Ona jako pierwsza z ludzi doświadczała miłość Trójjedynego Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Analogatem słów anielskiego pozdrowienia podczas zwiastowania jest dwukrotne nazwanie Maryi „błogosławioną” przez św. Elżbietę. Temu przymiotnikowi Jan Paweł II nadaje interpretację chrystologiczną, zaczerpniętą z *Listu do Efezjan* (1, 3-14), podkreślając, że Maryja dostępuje tego błogosławieństwa, którym Bóg Ojciec obdarowuje przez Jezusa Chrystusa. *Jest to błogosławieństwo duchowe, odnosi się ono do wszystkich ludzi, ma w sobie pełnię i powszechność, które płyną z miłości, jaka jednoczy współlistotnego Syna z Ojcem w Duchu Świętym*<sup>25</sup>. Tak więc zwiastowanie odsłania szczególną osobowość więź Maryi niepokalanej z Bogiem Trójosobowym, co stanowi samo sedno doświadczenia mistycznego. Nie bez powodu więc Jan Paweł II nierzadko mówi o Maryi, że jest Ona „Córą Boga Ojca”, „Matką Syna Bożego” i „Oblubienicą Ducha Świętego”<sup>26</sup>.

U podstaw zarówno mistycznego doświadczenia Trójcy Świętej u Maryi, jak i stanu mistycznego, jest Jej wiara, o której świadectwo

<sup>21</sup> Zob. R. MORETTI, *L'inabitazione trinitaria*, w: *La mistica. Fenomenologia e riflessione teologica*, red. E. ANCILLI, Roma 1984, 113-115.

<sup>22</sup> RM 8.

<sup>23</sup> TAMŻE, 9.

<sup>24</sup> Zob. T. SIUDY, *Maryja jako Arcydzielo i Współpracownica Trójjedynego Boga według Jana Pawła II*, w: *Trójca święta a Maryja*, red. T. SIUDY, K. PEK, Częstochowa 2000, 92.

<sup>25</sup> RM 8.

<sup>26</sup> Zob. W. SIWAK, *Maryja jako „Córa Boga Ojca, Matka Syna Bożego i Oblubienica Ducha Świętego”*, w: *Trójca święta a Maryja...*, 97-126.



daje św. Elżbieta: *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana* (Łk 1, 45). Wiara Maryi jest dynamiczna, gdyż stara się Ona rozumieć wydarzenia dotyczące Jezusa (por. Łk 2, 19. 51). Stopniowo Jej wiara rozwija się poprzez *swoisty trud serca, jaki związany jest z «ciemną nocą wiary»*, aż do osiągnięcia pełni. Dlatego też *wiara Maryi przyrównywana bywa do wiary Abrahama*<sup>27</sup>.

Zwiastowanie anielskie wykazuje znamiona doświadczenia mistycznego także dlatego, że dokonuje się ono nieoczekiwanie, zaś Maryja odznacza się postawą receptywną wobec nadprzyrodzonego działania, co widać zwłaszcza w dialogu z archaniołem. Za Janem Pawłem II należy stwierdzić, że *przez swoje fiat Maryja staje się autentycznym podmiotem tego zjednoczenia z Bogiem, jakie dokonało się w tajemnicy Wcielenia Słowa współistotnego Ojcu*<sup>28</sup>. Inicjatywa należała jednak do Boga. Dzięki odpowiedzi, jakiej Maryja udzieliła, osiągnęła Ona *takie zjednoczenie z Bogiem, które przerasta wszystkie oczekiwania całego Izraela*<sup>29</sup>: została wybrana na Matkę Syna Bożego i obdarowana pełnią łaski. W Niej dokonało się wcielenie. Także później, w różnych momentach swojej obecności przy Chrystusie, Maryja potwierdza swoje *fiat*, jako konsekwentne i jednoznaczne „powierzenie siebie Bogu”, jako wyraz posłuszeństwa i uległości wobec tego wszystkiego, co stało się przedmiotem Jej doświadczenia duchowego łącznie z kenozą wiary<sup>30</sup>. Jak uczy teologia duchowości, doświadczenie mistyczne zapoczątkowuje bowiem, rozwija i umacnia tzw. stan mistyczny, na który składa się cały szereg aktów i procesów, zwłaszcza kontemplacja i bierne oczyszczenia zmysłów oraz ducha (noc wiary).

Poszukując przejawów doświadczenia mistycznego w życiu duchowym Niepokalanej, trzeba pochylić się także nad wypowiedzianym przez Nią hymnem *Magnificat*. Pomimo pewnego czasu, który upłynął od zwiastowania, i niewątpliwie różnych zdarzeń oraz okoliczności związanych z wyprawą w góry do św. Elżbiety, Maryja zdaje się wciąż pozostawać jakby w stanie zachwytu, a może nawet ekstazy. Nieco później św. Łukasz dwukrotnie zaznaczy, że Maryja wszystkie te sprawy *rozważała i zachowywała w swym sercu* (por. Łk 2, 19. 51). Do Niej też odnoszą się słowa Jezusa błogosławiące tych, którzy *śłuchają słowa Bożego i zachowują je* (Łk 11, 28). To jednoznacznie określa Jej nie tylko medytacyjne, ale wprost kontemplatywne odniesienie do otrzymanego doświadczenia mistycznego.

<sup>27</sup> RM 14. 17.

<sup>28</sup> MD 4.

<sup>29</sup> TAMŻE, 3.

<sup>30</sup> Por. RM 13. 18.

Oдноśnie do niewyraźności doświadczenia mistycznego, to w przypadku Maryi godne uwagi jest stwierdzenie Jana Pawła II z encykliki *Redemptoris Mater*, gdzie czytamy, że *przy zwiastowaniu [...] Maryja, okazując «posłuszeństwo wiary» Temu, który przemawiał do Niej słowami swego zwiastuna, poprzez «pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego» - w pełni powierzyła się Bogu. Odpowiedziała więc całym swoim ludzkim, niewieścim «ja»*<sup>31</sup>. Ta „pełna uległość rozumu i woli”, wypływająca z „posłuszeństwa wiary” jest właśnie najbardziej charakterystyczną postawą mistyka wobec tego, czego doświadcza on w głębi duszy.

Z kolei o niewyraźności doświadczenia mistycznego Maryi zdają się zaświadczać Jej słowa z *Magnificat: wielkie rzeczy uczynił mi Wszehmocny* (Łk 1, 49). Wyrażenie: „wielkie rzeczy” kryje w sobie niewyraźną Tajemnicę, która staje się udziałem Maryi jakby w kilku odsłonach. Najpierw jest to napełnienie łaską w chwili poczęcia, potem potwierdzenie tej łaski w chwili zwiastowania i wybranie Dziewicy z Nazaretu na Matkę Syna Bożego, następnie zrodzenie Syna i Jego wychowywanie naznaczone wymownymi epizodami, jak prorocтво Symeona czy odnalezienie dwunastoletniego Jezusa wśród uczonych w Piśmie, a zwłaszcza narodzenie i ofiara na krzyżu. Jak wynika z opisów doświadczeń mistycznych, przeżywanie wydarzeń zbawczych nie układa się według racjonalnego porządku historyczno-chronologicznego, lecz ma charakter diachroniczny, to znaczy, że one wzajemnie się przenikają, dopełniają i wyjaśniają, jakby poza i ponad zdolnością percepcyjną rozumu. Powyższa teza pozwala na supozycję, że także w doświadczeniu mistycznym Maryi wydarzenia zbawcze Jezusa, które stały się Jej udziałem, były przyjmowane nie tyle rozumem, co wiarą angażującą całą afektywność człowieka. Pismo Święte poza pytaniem o sposób realizacji wcielenia (Łk 1, 34) i potem o przyczynę „zagubienia się Jezusa” (Łk 2, 48), nie notuje żadnych pytań Maryi, zwłaszcza dotyczących misji Chrystusa. Niemniej jednak, Maryja jest żywo obecna w zbawczych dziełach swego Syna: w Kanie Galilejskiej, podczas publicznego nauczania i pod krzyżem (por. Mt 12, 46-50; Łk 8, 19-21; J 2, 1-5. 12; 19, 25-27). Wynika więc z tego, że bezpojęciowe, a raczej pozapojęciowe doświadczenie mistyczne, owocuje pewnością wiary, porównywaną w przypadku Maryi z heroiczną wiarą Abrahama.

Niewyraźnością doświadczenia mistycznego Maryi należałoby tłumaczyć fakt, że św. Józef nie został wtajemniczony w to, że Małżonka bez Jego udziału stała się brzemienna (por. Mt 1, 18-20. 24). Milczenie

<sup>31</sup> TAMŻE, 13.

Maryi nie mogło w tym przypadku być oznaką braku zaufania wobec Oblubieńca. Nie ma też podstaw sądzić, aby archanioł nakazał Maryi dochowanie tajemnicy. Gdyby istniała taka klauzula, z pewnością podjęłaby Ona próbę zdezawuowania pełnej radości proklamacji, jaką wygłosiła na Jej widok krewna Elżbieta (por. Łk 43-45). Jedynym więc wytłumaczeniem milczenia Maryi wobec Józefa jest niemożność wyrażenia ludzkim językiem rzeczywistości nadprzyrodzonej. Być może Matka Boża mówiła Józefowi o swoim przeżyciu, posługując się symbolami i metaforami, jak to jest w zwyczaju niemal wszystkich mistyków. Należy jednak pamiętać, że semantyczna zawartość takiego języka staje się bardziej hermetyczna, im wznioślejsze jest przeżycie duchowe, którego ono dotyczy<sup>32</sup>.

Podsumowując dotychczasowe analizy, trudno nie zgodzić się ze zdaniem L. Reypensa, według którego doświadczenie mistyczne Maryi jest nadzwyczajne zarówno pod względem intensywności, jak i jego jakości<sup>33</sup>. Oczywiście, nie mówimy tu o stanach nadzwyczajnych czy o tzw. zjawiskach paramistycznych, dla wykazania których w przypadku Maryi nie ma żadnych bezpośrednich podstaw źródłowych w Biblii. Mimo to apokryfy nowotestamentowe z upodobaniem podkreślając wyjątkowość Maryi już od najwcześniejszych lat Jej życia, zdają się jednoznacznie sugerować, że całe życie duchowe Niepokalanej naznaczone jest nadzwyczajnością i paramistyką<sup>34</sup>. Po tej linii idąc, wielu dawniejszych teologów utrzymywało, że Maryja od chwili swego poczęcia cieszyła się permanentnie wiedzą wlaną, zwłaszcza dotyczącą tajemnic zbawczych, których nie przestawała kontemplować, o czym zdaje się zaświadczać św. Łukasz (por. 2, 19, 51). Co więcej, utrzymują, że skoro Mojżesz (por. Wj 33, 11; 2 Kor 3, 18), św. Szczepan (por. Dz 7, 55) i św. Paweł (por. Dz 9, 3-7; 26, 16) dostąpili chwilowej łaski oglądania chwały Bożej, to o ileż bardziej Maryja niepokalana w najważniejszych momentach swego ziemskiego życia miała przejściową intuicję istoty Boga i wiedzę

<sup>32</sup> Zob. M. BALDINI, *Il linguaggio dei mistici*, Brescia 1990<sup>2</sup>, 34-35.

<sup>33</sup> Zob. L. REYSENS, *Rosa mystica...*, 749.

<sup>34</sup> Dla przykładu przywołajmy kilka fragmentów z dzieł apokryficznych: [Maryja] chociaż liczyła zaledwie trzy lata, kroki jej były już tak pewne, słowa tak mądre, a modlitwa tak doskonała, że można było ją wziąć za dorosłą, a nie za dziecko. Modliła się tak długo, jakby miała trzydzieści lat. Twarz jej lśniła jak śnieg i z trudem można było na nią patrzeć. Ewangelia Pseudo-Mateusza, VI, 1; Codziennie bowiem aniołowie ją nawiedzali, codziennie też miała Boskie widzenie, które ją strzegło od wszelkiego zła i napełniało wszelkim dobrem. Liber de nativitate Beatae Virginis, VII, 1; Wtedy udała się Maryja na Górę Oliwną, a światło anioła jaśniało przed nią. W swojej ręce trzymała palmę. Gdy przybyła na Górę Oliwną, ona zadrżała wraz ze wszystkimi drzewami, które tam się znajdowały, że rosnące tam drzewa poczęły chylić swe korony i oddawać cześć palmie, którą ona trzymała w ręce. Opis zaśnięcia Przenajświętszej Matki Boga, IV.

wlaną odnośnie do prawd objawionych, czemu - jak zdaje się sugerować Ewangelia Dzieciństwa - dała wyraz podczas zwiastowania<sup>35</sup>.

Wiele z tych hipotez nie wytrzymuje krytyki opartej zarówno na wnikliwej egzegezie biblijnej, jak i wynikach badań współczesnej mariologii oraz teologii mistyki, tym bardziej że poglądy te wyrosły na gruncie redukcjonistycznej koncepcji mistyki, reprezentowanej głównie przez jezuickiego teologa A. Poulaina, który w przeżyciu mistycznym eksponował nadzwyczajny i zjawiskowy jej charakter<sup>36</sup>. Z kolei J. Galot uważa, że wyjątkowość doświadczenia mistycznego Maryi wynika z faktu Jej fizycznego macierzyństwa wobec Chrystusa, którego nieodłącznym dopełnieniem jest macierzyństwo duchowe. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby Matka Jezusa pozostając z Nim w fizycznej bliskości i dyskrecyjnie towarzysząc Jego zbawczej misji, nie była również otwarta na misterium Przenajświętszej Trójcy. Dla spełnienia swej roli Matki Syna Bożego, Maryja otrzymała wszystkie potrzebne Jej łaski, z którymi współpracując rozwijała swe życie duchowe aż do pełni mistycznego przeobrażenia<sup>37</sup>. Jak twierdzi C. V. Truhlar, cieszyła się Ona łaską zjednoczenia przeobrażającego, w którym zawiera się niezwykle dar poznawania i miłowania Boga zamieszkującego w duszy mistyka, a zarazem dar partycypacji w życiu wspólnoty Boskich Osób. Na mocy tej łaski Maryja niepokalana wolna była od wszelkich wpływów natury, które mogłyby zakłócić Jej habitualne zjednoczenie z Bogiem. Toteż doznawanych cierpień nie należy uważać za element procesu biernego oczyszczenia, a jedynie za przejaw szczególnej identyfikacji ze zbawczą misją swego Syna<sup>38</sup>.

### 3. Skutki doświadczenia mistycznego u Niepokalanej

Każde działanie Boże, jako że z istoty swej jest celowe, a tym bardziej doświadczenie mistyczne, nie pozostaje bez określonych względnie trwałych skutków moralno-duchowych w życiu podmiotu mistycznego. W odniesieniu do Niepokalanej o tego typu skutkach można mówić jedynie na zasadzie analogii afirmacyjnej, to znaczy potwierdzającej wspomnianą wyżej prawidłowość życia mistycznego.

<sup>35</sup> Zob. L. REYFENS, *Rosa mystica...*, 748-750.

<sup>36</sup> Zob. A. POULAIN, *Des grâces d'oraison. Traité de Théologie Mystique*, Paris 1901; por. C. GARCÍA, *Corrientes nuevas de teología espiritual*, Madrid 1971, 19-21; TENŽE, *La „cuestion mystica” y la escuela carmelitana*, w: *La teología spirituale. Atti del Congresso Internazionale OCD, Roma 24-29 aprile 2000*, [bez red.], Roma 2001, 141-145.

<sup>37</sup> J. GALOT, *La sainteté de Marie*, w: *Maria. Études sur la sainte Vierge...*, t. 6, Paris 1961, 417-448.

<sup>38</sup> C.V. TRUHLAR, *Das mystische Leben der Mutter Gottes...*, 5-34.

W teologii mistyki, sięgającej czasów patrystycznych, wskazuje się na zasadniczy skutek doświadczenia mistycznego, jakim jest w pewnym sensie odwrócenie dramatu grzechu pierwotnego dzięki chrystoformizacji<sup>39</sup>. Jak człowiek rajski, zrywając więź ze Stwórcą, naruszył najpierw harmonię wewnętrzną, czego oznaką był wstyd i próba ukrycia się przed Jego majestatem (por. Rdz 3, 9-11), a potem wszedł w konflikt z naturą, która niejako broni się przed jego ingerencją (por. Rdz 3, 16-19), tak odzyskując tę więź przez coraz pełniejsze zjednoczenie z Chrystusem, przywraca w sobie harmonię zmysłów. Jako *homo novus* staje się dzięki łasce odkupienia tym, który z woli Boga miał u początku czynić sobie ziemię „poddaną” (Rdz 1, 28)<sup>40</sup>.

Mówi się zatem o trzech zasadniczych skutkach zjednoczenia mistycznego. Jest nim stan utwierdzenia w łasce, zwany przez mistyków karmelitańskich przebóstwieniem, integracja osobowości oraz wyjątkowo efektywne zaangażowanie apostołskie, będące wyrazem umiłowania Kościoła.

O habitualnym stanie łaski uświęcającej dostatecznie zaświadcza pozdrowienie archanioła „pełna łaski”, doskonale współgrające z aktem wcielenia, które jest początkiem przebóstwienia Maryi jako Matki Pana<sup>41</sup>. Jest Ona napełniona Duchem Świętym, stając się *sacrarium* Ducha Świętego<sup>42</sup>.

Nie można jednak zasadnie mówić o mistryce chrześcijańskiej, zapominając jednocześnie o fundamentalnej postawie uległości wobec Ducha Świętego. Jak uczy św. Paweł, *ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi* (Rz 8, 14). Prawda ta w sposób szczególny odnosi się do Maryi i jest najbardziej czytelna właśnie w fakcie wcielenia. Według relacji św. Mateusza, Maryja stała się brzemienną za sprawą Ducha Świętego (1, 18. 20). U św. Łukasza związek Maryi z Duchem Świętym jest jeszcze bardziej wyrazisty. Egzegeci dostrzegają podobieństwo formuł użytych w opisie zwiastowania i zesłania Ducha Świętego, co jednoznacznie sugeruje, że w Maryi aktualizuje się „proto-Pięćdziesiątnica”. Ona dzięki

<sup>39</sup> Zob. A.J. NOWAK, *Nowy człowiek*, Rybnik 1998, 50; T. PASZKOWSKA, *Chrystoformizacja*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. CHMIELEWSKI, Lublin-Kraków 2001, 123-124.

<sup>40</sup> Zob. R.E. ROGOWSKI, *Światłość i Tajemnica. Z problematyki teologii egzystencjalnej*, Katowice 1986, 195; por. K. WAAIJMAN, „*Imago Dei*” nella Bibbia, w: *L'antropologia dei maestri spirituali*, red. Ch.A. BERNARD, Cinisello Balsamo 1991, 38-53; M. CHMIELEWSKI, *Duchowość nowego człowieka (Zarys problematyki)*, w: *Homo novus*, red. A.J. NOWAK, T. PASZKOWSKA, Lublin 2002, 218.

<sup>41</sup> Zob. E. OZOROWSKI, *Czy traktat o Trójcy Przenajświętszej może się obejść bez nauki o Maryi?*, w: *Trójca święta a Maryja...*, 9-10.

<sup>42</sup> Por. LG 53.

swej uległości wobec Ducha Świętego staje się Jego ikoną i nosicielką, co tradycja Kościoła wschodniego określa mianem *Pneumatofora*<sup>43</sup>.

Napełnienie Maryi Duchem Świętym, skutkujące pełnią łaski, oznacza tym samym stan utwierdzenia w łasce<sup>44</sup>. Duch Święty umacnia bowiem nadzieję i daje pewność dążenia do zbawienia. Pewność tę trzeba jednak odróżnić od pewności dostąpienia samego zbawienia. Jest to bowiem pewność drogi, nie zaś pewność osiągnięcia celu<sup>45</sup>. Ponadto chrześcijanin wskutek przebóstwienia zachowuje wolność od wpływów szatańskich i doskonali pokój wewnętrzny, którego nic nie jest w stanie zmać<sup>46</sup>. Innym skutkiem działania daru mądrości w podmiocie mistycznym jest udoskonalenie miłości, które polega na tym, że - jak pisze św. Jan od Krzyża - *„dusza kocha Boga nie tyle własną mocą, lecz przez Boga; kocha Boga w Bogu, a nie tylko w Jego dziełach stwórczych i tajemnicach zbawienia; kocha Boga dla tego, kim On jest sam w sobie”*<sup>47</sup>. Z darem doskonałej miłości łączy się nadprzyrodzony sposób działania władz duchowych i nadnaturalna skuteczność tychże działań. *„Wszystkie czynności duszy są boskie - pisze Doktor Karmelu - jako że jest pobudzana i działa pod wpływem Boga”*<sup>48</sup>.

Mając na względzie przywilej niepokalanego poczęcia Maryi, można w odniesieniu do Niej w pełnym tego słowa znaczeniu mówić o przebóstwieniu, przy czym ma ono wyłącznie charakter duchowo-moralny, nie zaś ontologiczny. W tym też sensie mówimy o Niepokalanej, że jest najświętsza, co oczywiście nie znaczy, że równa Bogu. Wyjaśniając tę kwestię, św. Jan od Krzyża pisze, że jak żelazo włożone do ognia nabiera wszystkich właściwości ognia, tak chrześcijanin mistycznie zjednoczony z Bogiem w Chrystusie partycypuje w Boskich atrybutach Boga-Człowieka<sup>49</sup>. Z kolei św. Teresa od Jezusa porównuje ten stan najściślejszego zjednoczenia z Bogiem do zaślubin lub małżeństwa mistycznego<sup>50</sup>. Pod tym względem doświadczenie mistyczne Maryi nie ma sobie równych w całej historii chrześcijaństwa. Jako niepokalanie poczęta i napełniona Duchem Świętym w mistycznym doświadczeniu podczas zwiastowania, stała się Ona „Oblubienicą swego Syna”. Dzięki Duchowi Świętemu - mówiąc słowami Jana Pawła II - *„Maryja weszła w nowość życia, została wprowadzona w Boży i nadprzyrodzony jego wymiar”*. Tym samym

<sup>43</sup> Zob. S. DE FIORES, *Maria*, w: *Dizionario di mistica...*, 773-775.

<sup>44</sup> JAN OD KRZYŻA, *Pieśń duchowa*, 22, 3.

<sup>45</sup> Por. STh II-II, q. 18, a. 4.

<sup>46</sup> Por. JAN OD KRZYŻA, *Pieśń duchowa*, 24, 4. 6.

<sup>47</sup> TENŻE, *Żywy płomień miłości*, 3, 82.

<sup>48</sup> TAMŻE, 1, 4.

<sup>49</sup> Zob. TENŻE, *Noc ciemna*, II, 10, 1. 6.

<sup>50</sup> TENŻE, *Twierdza wewnętrzna*, VII, 2, 1-3.



w komunii łaski z Trójcą Świętą rozszerzyła się Jej wewnętrzna «przestrzeń życiowa», wyniesiona do nadprzyrodzonego życia Bożego<sup>51</sup>.

Integracja osobowości, jako kolejny skutek doświadczenia mistycznego, osiągana jest stopniowo dzięki czynnym i biernym oczyszczeniom, które mają na celu odpowiednie dysponowanie do przyjęcia łaski mistycznego zjednoczenia. W przypadku Niepokalanej problem ten przedstawia się jednak inaczej. Jako wolna od grzechu pierworodnego i jego następstw, Maryja nie podlegała prawu czynnych i biernych oczyszczeń zmysłów. Natomiast w pełni zasadna jest hipoteza, że doświadczała Ona biernych oczyszczeń ducha, wydoskonalających Jej cnoty teologiczne. Przesłanki biblijne wskazują bowiem, że Maryja u stóp krzyża, uczestnicząc przez wiarę we wstrząsającej tajemnicy wyniszczenia Syna Bożego, przechodziła *chyba najgłębszą w dziejach człowieka «kenozę» wiary*<sup>52</sup>, będącą wypełnieniem słów Symeona (Łk 2, 35). Mimo że Jan Paweł II, sięgając do bliskiej mu doktryny św. Jana od Krzyża, kenozę wiary Maryi porównuje do ciemnej nocy ducha<sup>53</sup>, to jednak należy w tym widzieć głębszy wymiar mistycznego zjednoczenia przeobrażającego. Dlatego konieczne jest w tym miejscu rozróżnienie biernego oczyszczenia ducha, którego celem jest samo wydoskonalenie moralne i radykalna zmiana sposobu komunikacji z Bogiem, nazywane w literaturze teologiczno-duchowej desolacją przygotowującą (*desolation préparatrice*), od takiego biernego oczyszczenia ducha, które ma za przedmiot dopełnienie w swoim ciele zbawczych cierpień Chrystusa (por. Kol 1, 24). Jest to tzw. desolacja zadośćczynna, zwana także charyzmatyczną (*desolation réparatrice*)<sup>54</sup>. Z uwagi na przywilej niepokalanego poczęcia i wyjątkową rolę Maryi w historii zbawienia, wydaje się, że ten drugi aspekt Jej kenozy wiary ma wiodące znaczenie.

Oprócz utwierdzenia w łasce i habitualnego stanu doskonałości moralnej, skutkiem przebóstwienia mistycznego jest umiłowanie Kościoła, przejawiające się w apostołskiej gorliwości i jego nadprzyrodzonej skuteczności. Niedoścignionym tego przykładem jest Maryja niepokalana, która w duchu odpowiedzialności za spełnienie się Bożego zamysłu wobec ludzkości poświęca samą siebie w wielkodusznym *fiat*, a następnie niemal natychmiast udaje się do krewnej Elżbiety, aby służyć jej pomocą przez około trzy miesiące. Św. Łukasz zaznacza, że Maryja *w tym czasie*

<sup>51</sup> JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dominum et vivificantem* (18 V 1986), 58.

<sup>52</sup> RM 18.

<sup>53</sup> Por. TAMŻE, 17.

<sup>54</sup> Zob. H. MARTIN, *Desolation*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, t. 3, red. Ch. BAUMGARTNER, Paris 1957, 642-643; R. GARRIGOU-LAGRANGE, *Nuit réparatrice de saint Paul de la Croix*, „Etudes Carmelitaines” 23(1938) nr 2, 287-293; por. JAN OD KRZYŻA, *Droga na Górę Karmel*, 1, 2, 4-5.

wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy (Łk 1, 39). Udzielenie pomocy krewnej następuje niemal bezpośrednio po zwiastowaniu, na co wskazuje zarówno zastosowanie okolicznika czasu „w tym czasie”, jak i okolicznika sposobu „z pośpiechem”. Fakt ten zdaje się potwierdzać, że spotkanie Maryi z archaniołem Gabrielem w Nazarecie było nie tylko jedną z wielu angelofanii, jakie zna Stary i Nowy Testament, ale rzeczywistym doświadczeniem mistycznym. Jest bowiem rzeczą dość charakterystyczną, że autentyczni mistycy eklezjalni odznaczają się niezwykle aktywnością apostolską. W sposób niezwykle efektywny potrafią łączyć ze sobą kontemplację i działanie.

W tym kontekście nie można pominąć aktywnej obecności Maryi w Wieczerniku wśród apostołów oczekujących Ducha Pocieszyciela (por. J 16, 7), co jednoznacznie potwierdza Jej twórcze zaangażowanie w „rodzenie” Mistycznego Ciała swego Syna. Słusznie więc Paweł VI, zamykając III sesję plenarną Soboru Watykańskiego II, dnia 21 XI 1964 roku, uroczyście ogłasza Maryję Matką Kościoła<sup>55</sup>.

Podjęta próba odczytania w perspektywie mistycznej faktu zwiastowania, nierozzerwalnie związanego z przywilejem niepokalanego poczęcia Matki Bożej, niezbicie pokazuje, że jest to doświadczenie mistyczne modelowo wpisujące się w bogatą tradycję mistyczną Starego Testamentu. Wyróżnia się w niej przynajmniej trzy zasadnicze nurty: mistykę potęgi i majestatu Boga, mistykę Bożej mądrości oraz mistykę Przymierza. W osobie i życiu Maryi niepokalanej wszystkie te trzy nurty mistyki starotestamentowej znalazły swój szczytowy punkt, wzajemnie się przeplatając i dopełniając<sup>56</sup>. W Niej objawiła się porywająca potęga Boga i Jego majestat, Ona jest też uosobieniem odwiecznej Bożej Mądrości (por. Prz 8, 22). Pokornie zaś wypowiedziane *fiat* w ustach Niepokalanej Poczętej stało się słowem wiecznych zaślubin ludzkości z Bogiem i otwarło drogę do Nowego Przymierza. W ten sposób Maryja niepokalana stała się nie tylko pierwszą, ale zarazem największą Mistyczką chrześcijańską.

Ks. dr hab. Marek Chmielewski  
Katolicki Uniwersytet Lubelski (Lublin)

ul. Jagodowa 7c/10  
PL - 20-141 Lublin  
e-mail: cechaem@kul.lublin.pl

<sup>55</sup> Por. S. DE FIORES, *Maria nella teologia contemporanea...*, 171-174.

<sup>56</sup> Zob. J. MISIUREK, *Doświadczenia mistyczne Maryi*, w: *Signum magnum - duchowość maryjna...*, 141.

# L'immacolata concezione come modello dell'esperienza mistica

(Riassunto)

L'Immacolata è il supremo modello della vita spirituale per la Chiesa, nell'ordine della fede, dell'amore e della perfetta unione con Cristo. Per questo sembra giusto di vedere nel mistero dell'immacolata concezione l'esempio dell'esperienza mistica che è la logica conseguenza della crescita spirituale.

Nella prima parte dell'articolo l'autore spiega il concetto dell'esperienza mistica nella tradizione cristiana. In seguito mette in luce le manifestazioni dell'esperienza mistica di Maria (p.e. annunciazione, il canto di "Magnificat") e le sue conseguenze nella sua vita spirituale.